

Słupsk, 28.12.2020 r.

Dr hab. Anna Babicka-Wirkus, prof. AP

Akademia Pomorska w Słupsku

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Beaty Telatyńskiej pod tytułem
„Możliwości i przeszkody w kształceniu zawodowym osób ze specyficznymi
trudnościami w uczeniu się. Uczeń z dysleksją w technikum” napisanej pod kierunkiem
prof. zw. dr hab. Marii Czerepaniak-Walczak**

Na wstępie pragnę zaznaczyć, że problematyka poruszona w dysertacji przez mgr Beatę Telatyńską jest aktualna i ważna z perspektywy nauk społecznych, w szczególności pedagogiki i socjologii. Autorka podejmuje problem funkcjonowania uczniów z dysleksją w szkole, szczególnie nacisk kładąc na możliwości i bariery, na które napotykają młodzi mężczyźni, posiadający pewną słabość, a mianowicie dysleksję. Warto podkreślić, że uczestnicy badań uczą się w technikum, gdzie przygotowują się do zawodu budowlańca. Zawód ten stereotypowo przypisany jest mężczyznom, spełniającym wymogi stereotypu męskości (Brannon 2002). Zaproponowane przez Doktorantkę ujęcie tematu jest niezwykle interesujące i nowatorskie, ponieważ przyjęła ona perspektywę teoretyczną bazującą na koncepcji kapitału kulturowego oraz reprodukcji Pierre'a Bourdieu. Doktorantka odwołuje się również do problematyki męskiej dominacji, w której osadzony jest stereotyp pracownika budowy i jednocześnie kryzysu męskości, z którym współcześni reprezentanci płci męskiej muszą się mierzyć.

Rozprawa doktorska pani Beaty Telatyńskiej liczy 341 stron, z czego tekst główny zajmuje 243 strony i składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów oraz z zakończenia. Pozostałe części pracy tworzą: streszczenia w języku polskim i angielskim, bibliografia, wykaz tablic i rysunków oraz obszerny aneks (s.281-340). W aneksie Autorka zawarła słowniczek pojęć używanych w dysertacji, tabelę prezentującą typy osobowości wg J.L. Hollanda, korespondencję z kierownikiem Wydziału Analiz Wyników Egzaminów CKE, tabele prezentujące wyniki egzaminów maturalnych z lat 2017-2019, siedem etapów prowadzenia wywiadu wg S. Kvale, przykładowe zadania egzaminacyjne dla kwalifikacji B16 oraz surowe dane zgromadzone z wykorzystaniem technik użytych w badaniu, a także transkrypcje przeprowadzonych wywiadów.

Właściwa część rozprawy doktorskiej składa się z trzech części: pierwsza (rozdziały 1-3) kreśli pole kontekstowe i teoretyczne pracy; druga (rozdział 4-5) przedstawia założenia metodologiczne, opis metody i procedury badawczej oraz prezentuje środowisko, w którym prowadzone były badania wraz z opisem grupy uczestników; trzecia (rozdziały 6-8) prezentuje poprawnie przeprowadzoną analizę i interpretację zgromadzonego materiału empirycznego. Przyjęta struktura pracy jest właściwa, przemyślana i posiada logiczny układ. Poszczególne części stanowią odrębne elementy, które łączą się w spójną i klarowną całość. Przyjęty przez mgr Telatyńską sposób prowadzenia wywodu jest skondensowany, przez co czytelnik nie gubi się w meandrach zawitych i niekiedy pobocznych wątków.

W pierwszej części pracy Doktorantka określa edukacyjny i społeczny kontekst badań nad przygotowaniem do zawodu osób posiadających specyficzne trudności w uczeniu się. Szczególną uwagę zwraca na możliwości i przeszkody, które uczeń z dysleksją może napotkać w trakcie swojej drogi edukacyjnej. Autorka wychodzi od zwięzłego omówienia reform szkolnictwa zawodowego w Polsce, które nie przyniosły zakładanych efektów: „Kształcenie zawodowe w Polsce w XXI wieku nie odpowiada zapotrzebowaniu zmieniającego się rynku pracy (...)” (s.26). Podrozdział poświęcony temu zagadnieniu ma charakter odtwórczy a nie krytyczny. W mojej ocenie refleksja nad jakością przeprowadzanych zmian, ukazałaby ich znaczenie dla współczesnego kształtu i sytuacji szkolnictwa zawodowego w Polsce.

W dalszej części tego rozdziału (1.2) Doktorantka przedstawia znaczenia doradztwa zawodowego dla procesu edukacyjnego, w szczególności w kontekście „(...) elastyczności, samodzielności i odpowiedzialności za własne wybory, w tym wybory dotyczące planowania kariery zawodowej” (s.30). W podrozdziale 1.3 zostały natomiast omówione czynniki mające znaczenie dla początku drogi zawodowej młodych ludzi, a zwłaszcza ich aspiracji. W mojej ocenie, jest to najsłabsza część dysertacji. Brakuje w tym podrozdziale omówienia tych zadań rozwojowych, które Autorka przyjmuje za R. Ł. Drwalem. Odniesienie się do poszczególnych zadań rozwojowych, umożliwiłoby ukazanie aspektów społecznych funkcjonowania współczesnej młodzieży, która określana jest mianem pokolenia Z lub pokolenia C (od angielskiego słowa *connected*). Jest to generacja młodych ludzi, którzy żyją w społeczeństwie ryzyka (Beck 2012), gdzie niepewność i brak poczucia bezpieczeństwa są kluczowymi składowymi egzystencji a rzeczywistość Internetu staje się nieodłączną częścią realnego życia. Na stronie 54 dysertacji znajduje się akapit bardzo ogólnie prezentujący kontekst społeczny. Zawarte w nim stwierdzenia wymagają jednak rozwinięcia, aby ukazać uwarunkowania społeczne na poziomie makro, które mają znaczenie dla sytuacji współczesnej młodzieży i podejmowania przez nią decyzji dotyczących przyszłości, w tym przyszłości zawodowej.

Podrozdział 1.3.2 *Wybór szkoły ponadgimnazjalnej/ponadpodstawowej w kontekście aspiracji młodych* rozpoczyna się od ogólnych uwag, których treść dowodzi, że warto byłoby zawrzeć w pracy charakterystykę pokolenia C. Autorka pisze: „Praca ich marzeń kojarzy się z dobrowolnością – z robieniem tego, co się chce – przyjemnością w wykonywaniu jej oraz wysokimi zarobkami” (s.57). Doktorantka prezentuje w tej części pracy także listę powodów dla których młodzi ludzie decydują się wybrać szkołę zawodową lub technikum. Zainteresowanie zawodowe stanowi powód wymieniany rzadko. Dominują zaś decyzje podjęte pod namową osób bliskich bądź atrakcyjne położenie szkoły i niskie wyniki w nauce. Autorka wskazuje na niewielką rolę doradcy zawodowego przy podejmowaniu decyzji o wyborze szkoły.

Autorka podsumowując rozdział pierwszy pisze: „Aspiracje zawodowe i edukacyjne młodzieży kształtują się pod wpływem różnorodnych czynników: społecznych, ekonomicznych, psychologicznych, a także gospodarczych i politycznych. Uczniowie dokonując życiowych wyborów szukają, często bez fachowego wsparcia, miejsca w społeczności, by zaspokoić swoje potrzeby: prestiżu, pieniędzy, bezpieczeństwa i akceptacji” (s.65). Jest to trafny wniosek. Brak jest jednak w podrozdziale czytelnie zaprezentowanych argumentów uzasadniających tę konkluzję.

W rozdziale drugim mgr Beata Telatyńska prezentuje ramy teoretyczne projektu badawczego, które stanowi teoria reprodukcji kapitału kulturowego Pierre’a Bourdieu. Doktorantka odwołuje się również do działania nieformalnej produkcji kulturowej, o której pisze Paul Willis. Dobór perspektywy reprodukcji kulturowej uważam za trafny i uzasadniony z punktu widzenia problematyki badań. Autorka pisząc ten rozdział zaprezentowała swoją sprawność w posługiwaniu się teorią dla uzasadnienia problematyki prowadzonych badań. Na uznanie zasługuje fakt, iż mgr Telatyńska nie prezentuje „suchych” założeń teorii Bourdieu. Odnosi je ona do specyfiki swoich badań, przez co uwidacznia zrozumienie dla podstaw teoretycznych oraz uzasadnia wybór ramy teoretycznej. Za pozytywny aspekt należy uznać również zastosowanie teorii socjologicznych do badań o charakterze pedagogicznym, co pozwala uchwycić szerszy kontekst badanego zjawiska.

W kolejnym rozdziale zatytułowanym *Edukacyjne i społeczne funkcjonowania osób z dysleksją. Skala problemu w Polsce i w Europie* zaprezentowana jest ewolucja prawnej instytucjonalizacji dysleksji jako dysharmonii w rozwoju człowieka, której celem było uregulowanie udzielania pomocy uczniom wymagającym oddziaływań korekcyjno-kompensacyjnych. Doktorantka przedstawia też sytuację uczniów z dysleksją w Polsce i w Europie oraz zaznacza, że jeżeli chodzi o procent uczniów posiadających tę cechę, Polska

wpisuje się w trend europejski. Najobszerniejsza część rozdziału trzeciego dotyczy trudności w uczeniu się zawodu, które wynikają bezpośrednio z dysleksji lub jej towarzyszą. Autorka zwraca uwagę nie tylko na poznawcze, ale przede wszystkim społeczne i emocjonalne funkcjonowanie człowieka. Pani Telatyńska pisze o doświadczaniu porażek i niepowodzeń szkolnych i wskazuje na możliwe skutki: wycofanie się z sytuacji edukacyjnych i społecznych, pojawienie się lęku, niechęć do podejmowania wyzwań, zaniżony poziom samooceny czy wystąpienie symptomów depresji oraz agresja. W przerwaniu tej sytuacji konieczne jest wsparcie rodziny, które umożliwiła przezwycięzenie problematycznego położenia jednostki. Kluczową rolę odgrywa tu też nauczyciel, który może szybko dostrzec problem i zachęcić ucznia i rodziców do poddania się badaniu oraz do pracy nad zminimalizowaniem tej dysfunkcji. Nauczyciel może również dać odpowiednie wsparcie uczniowi z dysleksją na przykład poprzez dostosowywanie zadań do potrzeb ucznia oraz wydłużanie tam, gdzie jest to niezbędne, czasu pracy. Może zatem tworzyć środowisko wspierające i motywujące a nie zniechęcające i piętnujące. Sposób konstrukcji tego rozdziału oraz zawarte w nim treści, świadczą o znajomości przez Doktorantkę poruszanego w dysertacji problemu.

Podsumowując tę część rozprawy doktorskiej, stwierdzam bez cienia wątpliwości, że jest ona napisana w sposób rzetelny i świadczy o dużej wiedzy mgr Telatyńskiej na temat dysleksji. Pragnę jednak zwrócić uwagę, na pojawiające się w tekście wtrącenia o charakterze potocznym, takie jak: „trudno zrozumieć” (s.7), „Przez technikum budowlane przewijają się zarówno dzieci (...)” (s.10). Doktorantka stawia także tezy, których nie uzasadnia odwołaniami do wyników badań lub teorii, na przykład: „W XXI wieku prędzej docenimy starania ludzi z niepełnosprawnością fizyczną, będziemy chwalić ich za wysiłek włożony w wykonywanie zadań niż zaakceptujemy zdrowego fizycznie, w normie intelektualnej człowieka z trudnościami w czytaniu i pisaniu” (s.9); „Jednak zaufanie społeczne do wszelkiego typu instytucji buduje się powoli, a wiele osób nadal uważa, że korzystanie z pomocy specjalistów jest dedykowane ludziom niezaradnym, pozbawionych wyższych aspiracji zawodowych” (s.36); „Politycy, media, dyrektorzy szkół i nauczyciele, rektorzy uczelni akademickich, profesorowie, studenci, rodzice, przedsiębiorcy – oni wszyscy pragną dostosowania procesów kształcenia do rynku pracy, ale nie mają ostatecznego wpływu na indywidualne wybory młodzieży” (s.74). Magister Telatyńska używa w niektórych miejscach dysertacji utartego i potocznego, lecz nieprawidłowego sformułowania, gdy pisze o uczestnikach badań lub miejscach, w których je przeprowadzano: „młodzież badana” (s.41), „w badanej przeze mnie szkole” (s.149, 150), „grupę słuchaczy (...) przebadano” (s.137). Zakładam jednak, że są to przejawy niezamierzonych lapsusów językowych lub nieuwagi przy pracach redakcyjnych.

Niedopatrzenia te nie mają jednak znaczenia dla jakości przedstawionej do oceny rozprawy doktorskiej.

Omówione w części teoretycznej aspekty, stanowią konteksty dla rozpatrywania problemu możliwości i przeszkód w kształceniu ucznia z dysleksją w szkole zawodowej o profilu budowlanym. Stanowią one w mojej ocenie spójne tło społeczno-polityczno-kulturowe dla analizy problemu głównego sformułowanego przez Panią Magister, które zawiera się w pytaniu: „Jakie są możliwości, a jakie przeszkody w kształceniu ucznia z dysleksją w szkole zawodowej o profilu budowlanym?” (s.144).

Założenia projektu badawczego oraz jego przebieg opisane są w części drugiej rozprawy doktorskiej (rozdziały 4-5). Rozdział *Metodologiczne założenia badań* składa się z pięciu podrozdziałów, w których zaprezentowany jest przedmiot i cele badań, omówiona jest problematyka badawcza oraz przyjęta metoda, jaką jest studium przypadku. Jest tu opisana także procedura badawcza, w tym uzasadnienie doboru celowego uczestników badań oraz znajduje się tu odniesienie do kwestii etycznych zrealizowanego projektu badawczego.

Doktorantka za metodę prowadzenia badań przyjęła studium przypadku. W ramach tej metody posłużyła się wieloma technikami gromadzenia materiału empirycznego: obserwacją bezpośrednią, wywiadem, wywiadem grupowym, techniką socjometryczną *Zgadnij kto*, techniką sondażu diagnostycznego oraz analizą dokumentów. Różnorodne techniki umożliwiły rozpoznanie dogłębne badanego problemu. Warto podkreślić, że Autorka spójnie omówiła specyfikę każdej techniki, wskazując cel jej zastosowania. Świadczy to o posiadaniu przez Doktorantkę świadomości metodologicznej. W tej części pracy znajduje się jednak kilka „potknięć”, które należałoby wyeliminować przygotowując książkę podoktorską.

Na stronach 151-152 znajduje się lista pytań inicjujących i dodatkowych zadawanych w trakcie wywiadów nauczycielom i uczniom. Pomieszczenie pytań dla dwóch grup, wprowadza niepotrzebny nieład i zaburza jasność narracji. Sugeruję, aby Doktorantka przedstawiła dwie listy takich pytań: osobną dla nauczycieli i osobną dla uczniów. Byłoby to rozwiązanie wprowadzające klarowność w tym miejscu.

Na stronie 152 Autorka tłumaczy, dlaczego zdecydowała się na wprowadzenie w pytaniach kwestionariuszowych kafeterii zamkniętej. Zabieg ten uważam za zbędny. Tym bardziej, że jego uzasadnienie budzi niejasność. Autorka pisze: „Nie zdecydowałam się na pytania otwarte, ponieważ zależało mi na poczuciu tajności sprawdzanych danych i niestwarzaniu atmosfery *odpytywania*”. Zastosowanie kafeterii zamkniętej, półotwartej czy też pytań otwartych nie ma nic wspólnego z zapewnieniem anonimowości respondentów lub z

ich odpytywaniem. Zastosowanie odpowiedniej struktury pytania ma na celu uzyskanie odpowiednich danych do analizy.

Chciałabym zwrócić również uwagę na stosowanie poprawnych nazw technik badawczych. Doktorantka kilkakrotnie wskazuje, iż jedną z technik przez nią zastosowanych jest analiza dokumentacji. Technika ta określana jest mianem „analizy dokumentów” i dotyczy również dokumentów w postaci materiałów archiwalnych (Creswell 2013, Jemielniak 2012, Kubinowski 2010). Za nieuzasadnione zatem uznaję rozdzielenie tej techniki na dwa obszary, jak to zostało zrobione w tabeli nr 4.2. na stronie 149 oraz na stronach 160 i 161.

Doktorantka w osobnym rozdziale dokonała charakterystyki środowiska prowadzonych badań. Została w nim zaprezentowana sytuacja Zespołu Szkół Budowlanych we Wrocławiu oraz charakterystyka uczęszczających do niego uczniów. Grupa ta jest bardzo zróżnicowana, ponieważ posiada odmienny kapitał kulturowy, społeczny, odmienne aspiracje i oczekiwania. W celu precyzyjnego ukazania charakterystyki uczniów, mgr B. Telatyńska, przywołuje wyniki badań ankietowych prowadzonych przez pedagoga szkolnego. Zabieg ten pozwala czytelnikowi lepiej poznać środowisko uczniów tej szkoły i zagrożenia z jakimi musi się ona mierzyć, w szczególności, jeżeli chodzi o problem uzależnień od alkoholu i substancji psychoaktywnych. Dostarcza także wiedzy o losach absolwentów tej szkoły, co jest istotne z punktu widzenia podjętej przez mgr Telatyńską problematyki badawczej.

Trzecią część dysertacji tworzą trzy rozdziały empiryczno-analityczne, które obrazują postawione przez Doktorantkę w części metodologicznej, pytania szczegółowe. Rozdział zatytułowany *Indywidualny potencjał wyrażający się w osiągnięciach szkolnych i społecznych uczniów z dysleksją* został napisany na podstawie obserwacji oraz wywiadów z chłopcami i ich nauczycielami. Przedstawione są w nim losy szkolne każdego z uczestników badań w wymiarze indywidualnym i społecznym. Sposób ich prezentacji przez mgr Telatyńską jest ciekawy i umożliwia czytelnikowi uchwycenie indywidualnych mocnych i słabych stron uczniów. Niewiele jest jednak odwołań do wypowiedzi pochodzących z wywiadów z chłopcami lub ich nauczycielami, co moim zdaniem, wzbogaciłoby opisane historie. Autorka określa również sytuację społeczną uczniów z dysleksją w szkole, odwołując się do danych uzyskanych z wywiadu grupowego, sondażu diagnostycznego i techniki socjometrycznej *Zgadnij kto J.* Moreno. Ukazała przy ich pomocy trudną sytuację społeczną w szkole chłopców borykających się z dysleksją oraz ich pozycję w klasie. Beata Telatyńska w konkluzjach zwróciła uwagę, że problemem w kontaktach społecznych nie jest dysleksja uczniów, lecz inne aspekty towarzyszące temu schorzeniu: „Problemy z kontrolowaniem emocji, niska samoocena oraz nieumiejętność sprawnej komunikacji z rówieśnikami wynikająca z ubożego słownictwa i

deficytów mowy wpływają na jakość relacji wśród rówieśników. Jeśli dodatkowo towarzyszy temu brak akceptacji lub chociaż zrozumienia ze strony pedagogów szkolnych, uczeń z trudnościami w nauce nie ma szansy zbudować właściwych relacji z rówieśnikami (...) W środowisku *prawdziwych* mężczyzn przestrzeganie reguł ortograficznych (oraz innych zasad) nie jest istotne i nie decyduje o pozycji w grupie. Nie zaburza poczucia własnej wartości u człowieka, a wręcz w niektórych sytuacjach może go nobilitować” (s.203).

Rozdział 7 *Wsparcie uczenia się i pozycji społecznej ze strony środowiska nauczycielskiego* przedstawia szkołę jako ważne środowisko wychowawcze i socjalizacyjne, w którym znacząca rolę odrywają relacje nauczyciel - uczeń. Mgr Telatyńska wskazuje na podstawie swoich badań, że nauczyciele posiadają niewystarczającą wiedzę teoretyczną o dysleksji i przeciętnie zorientowani są w przepisach dotyczących tego schorzenia (s.208-209). Przekłada się to na brak rozumienia istoty tej dysfunkcji i jej znaczenia dla osiągnięć edukacyjnych w ramach przedmiotów zawodowych a także dla relacji społecznych w klasie. To niewystarczające wsparcie Autorka opisała w każdej historii uczestniczącego w badaniu ucznia, ilustrując narrację licznymi cytatami z przeprowadzonych wywiadów.

W ostatnim rozdziale w części empiryczno-analitycznej Autorka opisuje sytuację rodzinną każdego z uczestników badań odwołując się do teorii kapitału kulturowego Bourdieu. Każdy z uczniów został opisany przez pryzmat użytkowania kapitału kulturowego, który posiada. Zabieg ten jest bardzo ciekawy i wiele wnosi do zrozumienia pełnej sytuacji poszczególnych uczestników badań. Świadczy również o umiejętności zastosowania teorii do wyjaśnienia stworzonych modeli funkcjonowania chłopców z dysleksją w aspekcie możliwości i przeszkód, które napotykają na swojej drodze edukacji zawodowej.

Podsumowując część trzecią dysertacji, stwierdzam, że sposób jej skonstruowania, a także logika wyводу i prowadzonych analiz świadczą o oryginalności rozwiązania problemu badawczego. Autorka umiejętnie dobiera dane empiryczne zgromadzone za pośrednictwem różnych technik i pochodzące z różnych źródeł (uczniowie z dysleksją, ich koledzy i koleżanki, nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych, rodzice) w celu zaprezentowania poszczególnych wymiarów funkcjonowania czterech uczniów: indywidualnego, szkolnego i rodzinnego. W każdym z nich wskazała możliwości i przeszkody, które pojawiły się na drodze uczniów ze specyficznymi zaburzeniami w uczeniu się.

Kończąc, chciałabym zwrócić uwagę na niewielką ilość odwołań do literatury anglojęzycznej w pracy mgr Telatyńskiej. Nie jest to zastrzeżenie obniżające jakość przygotowanej przez Autorkę rozprawy doktorskiej, lecz w mojej ocenie, odwołanie się do

najnowszych badań zagranicznych, wzbogaciłoby tę pracę i umożliwiło publikację jej fragmentów w czasopismach zagranicznych.

Reasumując, stwierdzam że przedłożona do recenzji dysertacja zasługuje na wysoką ocenę, ponieważ świadczy o pracowitości, solidności oraz kompetencjach naukowych i badawczych mgr Telatyńskiej. Należy podkreślić duże zaangażowanie Pani mgr Beaty Telatyńskiej w problematykę, którą podjęła w rozprawie doktorskiej. W różnych częściach dysertacji odwołuje się ona do swoich obserwacji z życia zawodowego. Świadczy to o tym, że podjęty przez Panią Magister problem nie został skonstruowany wyłącznie na potrzeby napisania pracy doktorskiej, lecz stanowi ważną kwestię w jej życiu zawodowym, która wymaga zbadania i upominania się o zmiany. Ujęcie problemu dysleksji z perspektywy kapitału kulturowego ucznia i jego rodziny, uważam za znaczący i oryginalny wkład w studia nad tym specyficznym zaburzeniem w uczeniu się. Przyjęcie takiej perspektywy pozwala na ukazanie dysleksji w szerszym spektrum. Chodzi mianowicie o habitus uczniów, który ma, jak wynika z badań mgr Telatyńskiej, istotne znaczenie dla podejmowanych działań naprawczych, usprawniających oraz dla planowania przyszłości zawodowej uczniów z dysleksją.

W związku z powyższym stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Beaty Telatyńskiej napisana pod kierunkiem prof. zw. dr hab. Marii Czerepaniak-Walczak, spełnia wymagania stawiane dysertacjom zawarte w art. 187 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. 2018 poz.1668 z późn. zm.). Wnoszę o dopuszczenie mgr Beaty Telatyńskiej do dalszych etapów procedowania.

Anna Babicka-Nirkus